



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

## DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

### Poświęcony sprawie miejscowym oraz

### Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

#### CENA PRENUMERATY:

miejscowych i samiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	„ 8.—
Półrocznie	„ 5.—
Kwartalnie	„ 1.50
Miesięcznie	„ 50

**Adres Redakcji i Administracji** Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.  
**Redaktor przyjmuje** od godz. 6-ej do 8-jej wieczorem.  
**Rękopisy** redakcja nie zwraca; za artykuły, nie oznaczone i góry ceną, honorariów redakcja wypłacać nie będzie.  
**Prenumeratę i ogłoszenia** w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie  
W Warszawie: Biuro Dzienników Ungra, Wierzbowa 8. Dom Handlowy L. i R. Metki i S-ka Krad. Przed. 58.  
Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 118, w Moskwie L. i R. Metki i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

#### CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k.  
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
Nadesłane za wiersz 50 kop.  
Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz.

**Reprezentantem** „Gonia Czestochowskiego” na Śląsku i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski.”)

**Reprezentacją** „Gonia Czestochowskiego” na Ziemie objęta księgią pani **Z. Hubickiej** Tamże ogłoszenia do „Gonia Czestochowskiego”.

**Prenumeratę** na „Gonia Czestochowskiego” i ogłoszenia w **Rakowie** przyjmuje pan **J. Kolasiński**.

### Lekarz-Dentysta M. GREJNIEC

Leżenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywo rosnących zębów.  
Al. Aleja **Nr 10**, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon **Nr 108**.

### TEATR NOWOŚCI (KINEMATOGRAF)

dzisiaj i dni następnych nadzwyczaj interesujący program.  
(Patrz ogłoszenie na str. 4-jej).

#### KALENDARZYK.

D. 20 Maja.  
**Imiona chrześcijańskie:** dziś Bernardyna, Senek. W. jutro Wiktora M.  
**Wschód słońca:** godz. 4 m. 0, zachód godz. 7 m. 53.  
**Przybyło dnia:** 8 godzin 19 minut.  
**Wiadomości historyczne:** 1506. Zgon Kolumba.—1606. Koronacja Marij Mniszkówny.—1669. Ustanowienie Archikonfraterni literackiej w Warszawie.

### Agitacja wszech Niemców w Galicji.

Niemcy bardzo troskliwie czuwają nad założeniem swych rodaków w obcych krajach. Nietylko w Europie, ale na całej kuli ziemskiej spisują liczbę swych rozrzuconych po świecie rodaków i zbierają wiadomości o ich materialnym i moralnym położeniu. Ekonomicznie i politycznie najważniejsze dla Niemiec placówki zajmują ci Niemcy, którzy są rozrzucony na dawnych ziemiach polskich, mianowicie w Królestwie i w Galicji. W Królestwie znajdują Niemcy poparcie u rządu rosyjskiego i czynią starania o uzyskanie

wyboru niemieckiego posła do Dumy. W Galicji, choć ich jest stosunkowo nie wielu, mają bardzo dobre oparcie u wiedeńskich wszech Niemców i wpływy i marki Rzeszy niemieckiej.

W Galicji podnoszą też głowę coraz więcej. Wiadomo, że utworzyli przed rokiem Związek chrześcijańskich Niemców (Bund der christlichen Deutschen) i założyli własny organ Deutsches Volksblatt für Galizien.

Bund zwołał w końcu kwietnia pierwsze walne zebranie do Lwowa. Deutsches Volksblatt tak o nim referuje:

Ze wszystkich okolic Galicji przybyli Niemcy. Trzeba się rzeczyciecznie zdziwić wielkimi zapaleni, z jakim nawet biedni chłopcy z najbardziej na wschód i zachód wysuniętych krańców Galicji przybyli, i można powiedzieć, że zgromadzenie to, ze swymi rozmaitymi jankami, należało do najbardziej interesujących, jakie jakiegokolwiek stowarzyszenie tego typu odbywało. Jawili się przedstawiciele z rozmaitych stanów i wyznań: obok katolików i protestantów także i mennonici.

Po otwarciu zgromadzenia zabrał głos naczytelnik wdrowny związków niemieckiego na Bukowinie, dr. Stark:

„Z każdym krokiem osłabają oni zdobycze i wreszcie łańcuch austriacko-niemieckich „Schutzvereinerów” zostanie zamknięty. Osady niemieckie w Galicji — to forpoczki, które muszą utrzymać poczucie z nadejściem wojskiem. Prawda, że ostatnia placówka jest najmniejsza, nie jest ona jednak beznadziejna i galicjanie mogą być pewni pomocy wszystkich Niemców. My nie przyszliśmy do kraju nieproszeni (!) myśmy nic nie brali, owszem dawaliśmy (!) Całą kulturę wschodu zawdzięczając naszym Niemcom. Honterus (?) wielki reformator, studjował na niemieckim (!) krajoznawczym uniwersytecie i najbardziej poważane i najznakomiej-

sze nazwiska na emmentarzu lwowskim są niemieckie.

Sprawozdania z ogólnego ruchu związku wykazują silny jego rozwój. Pod wpływem szalonej agitacji i nauczycieli szkół niemieckich i pastorów w wielu koloniach, wszyscy dorosli mieszkańcy należą do Bundu, a w znacznej części większość. Oprócz miast obejmuje związek 78 osad wiejskich, a liczba członków po zaledwie rocznym działaniu wynosi 2,500.

Lwowskie „Słowo Polskie” pisze, że Bund ma pewną łączność nietylko z wszech Niemcami w Berlinie, ale także z Komisją kolonizacyjną, także z organizacją wszech Niemców w Wrocławiu.

Pobierać musi znaczne fundusze z „nieznanych” źródeł, z których zakładają szkoły, jak np. w Kryninie założyli szkołę niemiecką o 6 klasach. Początkowo chodziło do tej szkoły 120 dzieci, dziś — po 10 latach jej istnienia uczęszcza do niej 380 dzieci.

W Austrii dają im znaczne poparcie wszech Niemcy w Wiedniu i Czechach. Poseł Stranicky żywo się nimi interesuje, za co gmina Brygidów zamianowała swoim obywatelom honorarium.

Celem rozwinięcia szerszej akcji i wciągnięcia reszty kolonii galicyjskich do Bundu okręgi, których naczełnicy, podlegają — zgodnie z głównemu, kierowaliby bardziej sprzyjsie robotą.

A teraz wiadomość szczególniejszej wagi. Na zjeździe Bundu powzięto plan wybudowania domu niemieckiego we Lwowie. Dom ten ma za zadanie zgromadzić w sobie cały ruch, skupić wszystkie centralne hakatystyczne towarzystwa, i stworzyć dla świata widomy znak, iż Niemcy w Galicji, a szczególnie w stolicy kraju, są czynnikami, z którym się Polacy liczyć muszą.

„Słowo Polskie” wyraża się o tym pomyślnie w dosadnych wyrazach i kończy uwagę:

### Jan Poujoulat.

## Ostatnia partya.

I pomimo wszystko, widząc tych dwoje młodych, tak pięknych, rozmawiających śmiało te dwie wdzięczne głowy, nachylone ku sobie, czuł wielką litosć. Za jego zbliżeniem się, kałaler podniósł się i oddalił szybko, nie ukrywając wzruszenia. Zofia obtarła łzy pospiesznie.

Margrabia chcąc ją przygotować do wiadomości, że wkrótce rozłączona będzie z kawalerem, zaczął mówić z nią o przyszłości.

— Nie rozmyślałaś się, Zofio? Czy nie zgodałabyś się żyć obok mnie, jeżeli los zrządzi, że wyjdziemy stąd?

— A on? — odparła, ikając — miałabym go puścić?

Naprawdę usiłował jej przedstawić, że miłość nie trwa przez całe życie, że może kiedyś odczuć boleśnią obojętność lub niewierność tego, którego dziś kocha.

— Nie znasz, margrabio jego serca — odpowiadała — on nigdy mnie nie zdradzi... Jeżeli go opuszczę, będzie niepokieszony na zawsze.

Widząc, że Montcerny nie dowierza jej słowom, zawołała rozdrażniona:

— Więc myślisz margrabio, że mogłabym wyrywnąć do zycia z myślą, że on mnie za-

pomni dla innej? Wiedz pan, że wolałabym widzieć go umarłym, aniżeli niewiernym!

Margrabia, nie umiejący iść podstępem, zrozumiał, że jego namowy nie doprowadzą do żadnego rezultatu. Wolał powiedzieć prawdę.

— Więc słuchaj, Zofio! — rzekł posępnie — możesz być pewna, że nie odbierze ci go żadna kobieta, gdyż jest skazany na śmierć.

Zerwała się z miejsca blada i drżąca.

— To nieprawda! — zawołała z mocą.

Nie odpowiedział nic. Przez chwilę trwało ponure milczenie. Lecz młoda kobieta poznała z twarzy margrabiego, że powiedział prawdę.

— Ja nie chcę! Oni go nie zabiją! — wolała głosem stłumionym z wzrastającą rozpaczą. Niech mnie zabiją z nim razem!... Nie wezmą go bezmnie, ja nie chcę!

— Uspokój się, dziecko — rzekł margrabia ze słodyczą. — Nie w twojej mocy ocalić go, ani też umrzeć z nim razem!

Nie słuchała go, zajęta myślą, jaka jej nagłe przyszła do głowy.

— Na liście skazanych są kobiety, do wiem się które... Pójde do jednej z nich, rzuci się do niej i błagać będą, oteby mi pozwoliłaając swoje miejsce na wozie, który skazałażając zawiezie na plac straconia. Dla tych niedźników to wszystko jedno, aby tylko mieli właściwą liczbę ofiar... Oni nie patrzą kogo zabijają!

Mówiła prawdę. Na krótko przedtem zgilotnowano Saint-Pern'a ojca, zamiast syna, i

oskarżyciel publiczny Fouquier-Tinville nie zastanowił, że dostarczone mu starca sześćdziesięcioletniego zamiast młodzieńca dwadzieścioletniego.

Montcerny powstrzymał młodą dziewczynę ruchem ręki.

— A ze mną, Zofio! — rzekł cicho — co się stanie, jeżeli ty umrzesz?

— Będiesz, panie margrabio, to robił, co robiłeś przez sześćdziesiąt lat... Obejdiesz się bezmnie...

— Co ja ci złego uczyniłem — zapytał ze smutkiem — że w ten sposób postępujesz ze mną?

Przypomniał jej, że nie dbał o śmieszność chcąc ją wyratować od wstąpienia do klasztoru, że nigdy nie sprawił jej bólu, nie dotknął przykreml słowem; nie szukał pomsty, gdy go porzuciła po raz pierwszy... I teraz chce go znów opuścić, gdy jest stary, zniechęcony do życia, samotny?

Zofia słuchała z początku obojętnie, lecz czuła, że margrabia ma słuszność, że ona nie ma prawa umrzeć. Zrozpaczona padła na ławę i z twarzy, ukryta w dłoniach, płakała rzewnie. Gdy po chwili podniosła głowę, margrabia przeraził się na widok jej błędnego spojrzenia. Ona, co nie lekka się gilotyny dla siebie, teraz odchodziła od przytomności na myśl o straceniu Raynalda. Z zaciśniętych jej ust wychodziły słowa oderwane...

**RYDZEWSKI i S-ka**  
Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatrna 13.

Wegiel, cement, pasy, troki, artykuły techniczne i elektrotechniczne, lampki żarowe, przewodniki izolowane i gole.  
**Po cenach hurtowych.**

Wykonywa: umki, figur, portrety, odcze, roboty przy budowach kostelów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-  
dzące, od najwznajniejszych do najrynkwinalejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagraniczo-  
nych prima materiałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty szkatułarskie. Zakład podejmują-  
się wykonywać oboty w mielscowo-ładach naliczających. Informacje, rysunki i kosztorysy na każde żądanie. Ceny przystępne.

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski**  
**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski**  
**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski**  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
ul. Teatrna 13

Jak więc widzimy, ruch niemiecki w Galicji zaczyna przybierać cechy coraz bardziej dramatyczne, coraz bardziej prowokacyjne. Panowie tym ruchem kierujący powinni wiedzieć, że prowokować można tylko do pewnych granic, i że struna naprzęta tańko pęknie.

Dla społeczeństwa polskiego te najnowsze przejawy ruchu niemieckiego powinny się stać tym silniejszym bodźcem do bezwzględniego przeprowadzenia wszelkiej akcji wyrugowania — wszystkiego — co wszechniemieczyna trać, naszą zaś czynnikami miarodajną skłonić do energiczniejszych kroków, celem uwolnienia naszego kraju z resztek przywilejów języka niemieckiego.

## Kronika miejska.

**Święta introligatorska.** Wczoraj cech introligatorski obchodził doroczne święto patrona na tegoż fachu św. Piotra Celestyna. W kościele św. Rocha odprawiali się całodzienne nabożeństwa, o godz. 11-jej rano — uroczysta suma, którą celebrował ks. Szymański, kazania wygłosił ks. Zmysłowski, wikariusze par. św. Barbary w nieszpory o godz. 4-jej po południu odprawił ks. Zmysłowski.

Kościół był rzęściele oświetlony, ołtarz wielki w którym jest umieszczony św. Piotr Celestyn, był suto przybrany zielenią, z pomiędzy której widniały dwa krzyże oświetlone różnokolorowymi lampionami. Kościół był przepięknie introligatorem i ich rodzinami.

W czasie sumy — orkiestra Jasnogorska odegrała mszę, połączoną z chórami mężczyzn.

**Z Stewarów pracowników handlowych.** We czwartek d. 21 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia (ul. Teatralna № 18-a) pogadanka o języku „Esperanto”, którego wykłady mają się niebawem rozpocząć. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

**Odczyt.** Tow. szers. wiedzy w d. 31 maja urządza nader interesujący odczyt znanego polskiego uczonego i podróżnika d-ra A. Dobrowolskiego na temat „Wrażenia z podróży do bieguna północnego”. Odczyt ten cieszył się wielkim powodzeniem w Warszawie i kilku miastach prowincjonalnych. Treścią nader bogatą i interesującą obejmuje wrażenia, doświadczenia bezpośrednio przez prelegenta, który osobście brał udział w „Wędrówce na półkole”, „Belgique”. W wypełnieniu obfitości treści odczyt ilustrowany będzie rycinami i obrazami z własnych przekroczeń prelegenta.

**Tymczasowy zarząd 57 kół wpisów szkolnych** przy szkole p. Wigurskiej za naszym pośrednictwem zawiadoma, że 21 maja r. b. (w czwartek) odbędzie się w lokalu tejże szkoły (Aleja III, róg S. Kołnej, w domu Wnorowskiej) ogólne zebranie kół, na które uprasza członków o przybycie punktualnie o godzinie 6-jej po południu.

**Porałek dzienny Zebrania:** Zagajenie zebrania i sprawozdanie z działalności tymczasowego zarządu, wybór przewodniczącego zebrania, wybór członków zarządu, wybór komisji dochodów nieustatych, wybór komisji rewizyjnej, wybór 4 opiekunów klasowych, zakomunikowanie odczytu Towarzystwa wpisów szkolnych.

**Strazy na ul. Nadrzecznej.** Onegdaj pomocnik komisarza w towarzystwie strażników i

— Gdyby nie ja, byłby ocalony... Pozostał we Francji tylko dlatego, że ja zachorowałam... Boże! jestem przyczyną jego zguby i nie mogę nawet umrzeć z nim razem!

Montcerny nie próbował jej pocieszać. Przez kilka chwil stał głęboko zamyślony, z oczami utkwionymi w ziemię, potem odezwał się, jakby mówiąc do siebie:

— Gdybym go jednak ocalał...

Spojrzała nań prawie nieprzytomna, i ścisnąc jego ręce tak silnie, że czuli, iż wpija mu paznokcie w ciasto, począł wolać:

— Ocal go! Ocal go!... Uczynię wszystko co zechcesz!... Będę żyć z tobą... Nie zobaczę go nigdy... Zapomnę o nim, jeżeli chcesz tego, ale ocal go!...

Rozległ się głos dzwonka, więźniowie pocięli się przygotowywać do odjazdu.

— Wróć do swej celi — rzekł Montcerny nie mogąc ci teraz powiedzieć, co uczynię, aby go ocalać, ale możesz na mnie polegać... I widząc, że Zofia odchodziła, chwycił się, strząca, dodał: — nie mi nie powiesz, Zofio, przed odjazdem?

— Ocal go! — powtórzyła młoda dziewczyna, składając błagalnie ręce.

stróżnicy, sprawdzał, czy piwnice są zamknięte o właściwym czasie. Przechodząc ulicą Nadrzeczną w stronę Prostej zauważył kilku podejrzanych ludzi, którzy na odgłos „stój!” poczuli uciekać.

Jeden ze strażników wystrzelił, lecz nieznajomi wpadli do domu № 34 Sruła Raznera. Policja dokonała w domu ścisłej rewizji, lecz nie podejrzanego nie wykryła.

**Teatr Kazimierza Kamińskiego** zjeżdża jutro do Częstochowy na trzy przedstawienia. Grają będą sztuki, w których zazwyczaj popiada się znakomity artysta. Szczegóły podamy wkrótce.

**Revizja.** Onegdaj dokonano rewizji w hotelach Kałiskim, Drezdeńskim, Warszawskim Wiedeńskim, lecz nie podejrzanego nie wykryto.

**Echa ucieczki więźniów.** W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o ucieczce więźniów dodac należy szczegóły następujące:

W ubiegłą niedzielę o godz. 2 po południu z dodatkowego aresztu wypuszczono więźniów na północne więzienie. Między więźniami byli Taczak i Zygmunt, skazani administracyjnie na wyjazd z kraju. Po upływie pewnego czasu zauważono, że właśnie tych dwóch więźniów brak, wszczęto poszukiwania, lecz bezskuteczne. Stróżów więziennych aresztowano.

**Aresztowania.** Wczoraj po południu na Herbach aresztowano 5 ludzi Agnieszkę Babel, Józefę Pietrzak, Ernesta Arant, Jana i Anielę Fornal, których pod konwojem odprowadzono do aresztu częstochowskiego.

— Onegdaj aresztowano następujące osoby: Józef Mandzel, Józef Szafański, Władysława Nowakowskiego, Ludwika Bisa, których osadzono w areszcie I cyrkułu i Stanisława Dawidowicza, Józefa Kozłowski, Ignacego Funtgero i Józefa Wajsa — osadzono w areszcie II cyrkułu.

**Złodzieje kieszonkowi.** W Częstochowie grasuje banda zorganizowanych złodzieiów kieszonkowych. Wczoraj w Starym Rynku, robotnikowi kolejowemu z Poraja złodziej wyciągnął z kieszeni 6 rubli. Na krzyk poszkodowanego zbiegli się ludzie i zatrzymali złodzieja, który odt. pieniądze znajdującemu się przy nim koledze „po fachu” a sam chętnie poddał się obwidowaniu. Wzywany strażnik złodzieja aresztował.

W tym samym czasie przez Stary-Rynek ścieczał pieniądze. Kobiętę tę śledziło 5 drabów, którzy by niechybnie ją okradli gdyby nie głosy „złodziej!” Nieznajomi uciekli przez nikogo nie ścigani.

**Pożar.** Nocy onegdajszej we wsi Mykanów w sklepiku, należącym do Chaima Jachowicza, wszczął się pożar, który przeniósł się później do mieszkania J. W mieszkaniu spali Jachowicz, żądał ich i małe dziecko, którzy odnieśli poparzenia. Wszystkich odwieziono do szpitala, gdzie są w stanie bandzo ciężkim.

Jak twierdzi J. pożar powstał z podpalenia przez zemistę, gdyż otrzymał on listy z porózkami.

## Na wpisy szkolne.

Połączone koła wpisów szkolnych 41-go przy pensji p. Garzteckiej i 45 przy gimnazjum

Gdy popołudniu trybunał rewolucyjny rozpoczął posiedzenie, Foubuier-Tinville przerywał gwałtownie pisarzowi, czytającemu listę oskarżonych, na widok człowieka, który powstał, gdy wywołano nazwisko ex-kawalera Raynolda. — Znów omyłka! — zawołał prokurator do swego pomocnika — ten człowiek ma mieć dwadzieścia czterech lat! Przecież to starzec i co najmniej sześćdziesięcioletni! Przedzej, popraw no wiek jego w akcie oskarżenia! Nie mamy czasu do stracenia!

Ostatnie to posiedzenie trybunału rewolucyjnego było bardzo burzliwe. W trakcie posiedzenia aresztowano przewodniczącego trybunału, Dumasa, lecz, po namyśle, przystępli postanowili odbyć sąd w jego nieobecności... Zapadł wyrok śmierci...

Wkrótce potem, skazani jadąc już na miejsce stracenia, mogli mieć nadzieję ocalenia. Lud, osmielony uwiesieniem Robespiera, usiłował zagrozić drogę eskortie i odbić więźniów. Na niespodziewanie, generał Harriot, który przebiegał ulicą na czele zbrojnego oddziału, rozprzął tłum i odprowadził ostatnią partję skazańców na plac stracenia...

— Teraz jestem pewny — mówił do siebie margrabia Montcerny, wstępując na rusztowanie — że tym razem nie będę mógł już żałować czynu, jaki popełniał uniesiony szlachetnością!

K O N I E C.

polkiem p. Bagienskiego, korzystając z pobytu w Częstochowie teatru p. Przybytko-Potockiej i z powodzenia jakim się cieszy, zakupili na wpisy dla niezamożnych uczniów dzisiejsze przedstawienie, na którym odegrany zostanie: „Ahaswer”.

Święta sztuka Gabryeli Zapolskiej z p. Przybytko — Elka.

Jestto najświetniejsza z ról znakomitej artystki, — dość powiedzieć, że w Warszawie na każdym przedstawieniu „Ahaswera” z p. Przybytko teatr był wypredany.

I jeszcze jedno... przedstawienie dalsiejsze, jako dane na cel dobroczynny ma i to głębsze znaczenie etyczne, że stanowi pewien zwrot na lepsze w pojęciu organizowania przedstawień filantropijnych w ogóle, których inicjatorzy mają wyłączenie na celu karotę, nie obając o to, co publiczność otrzyma za swoje pieniądze; dziś, kto wyda na bilet, będzie miał zadowolenie podwójne: cel filantropijny i uzrzenie świętej sztuki w doskonałej interpretacji, co w życiu artystycznym Częstochowy stanowi wypadek zgola niepowzedni...

## Z Sosnowca.

**Kradzież.** W nocy z piątku na sobotę zakradli się złodzieje do sklepu rzeźniczego Herszlika Wichedłowskiego przy ul. Mikołajewskiej № 7 i zabrali resztę mięsa, w sklepie wiążącego, wartości pięciu rubli. Złodzieje zakradli się od siegi wyłamawszy siłą drzwi.

**Statystyka chorób.** W ubiegłym miesiącu zmarło w obrębie miasta Sosnowca, wyjąwszy Pogoni, na suchoty 9 osób chrześcijańskich, na raka 1, na ospę 1 chrz. i 2 wyznania mojżeszowego, na szkarlatynę 1 chrz. i 1 wyzn. mojżeszowego.

**Wybor radnego.** Wczoraj o g. 5 po połud. w sali magistratu, pod przewodnictwem prezidenta, odbyły się wybory dwóch kandydatów na radnego miejskiego w miejsce ustępującego p. Dietla. Zaproponowania otrzymali 15 obywateli, z tych przybyło tylko 12-tu. Po zliczeniu kartek wyborczych okazało się, że wszystkimi głosami wybrano inżyniera technologa i właściciela nieruchomości w Sosnowcu p. Edmunda Telakowskiego i 11 głosami właściciela nieruchomości Stefana Mrokwskiego. Wynik wyborów będzie przedstawiony władzy gubernialnej w Piotrkowie, która jednego z kandydatów zatwierdzi na urzędzie radnego miejskiego.

## Z Łodzi.

— Zamieszkali w Łodzi Niemcy postanowili podjąć w ministerjum spraw wewnętrznych starania o uzyskanie pozwolenia na wyjazd do Izby państwowej od obywateli — Niemców. Wybrany poseł reprezentowałby wszystkich Niemców zamieszkałych w Królestwie Polskiem. W tym celu zwołaniem zostaje w sali koncertowej, przy ul. Dzielnej zebranie przedstawicieli ludności niemieckiej m. Łodzi, na którym omawiana będzie powyższa sprawa.

— W dniu 30 maja r. b. zgromadzenie majstrów młynarskich w Łodzi obchodzić będzie uroczystość 75-letniego jubileuszu istnienia cechu.

— Na Górnym Rynku kilku bandytów zatrzymywano przechodniów, rozkazując im podnieść ręce do góry, a następnie pod groźbą rewolwerów dokonywano rewizji i rabowali z gotówką. Strażnicy policyjni aresztowali trzech z pośród bandytów, z których jednego usiłującego zbiedz, postrzelono z mautera. Przy pomocy patrolu wojskowego przeprowadzono ujętych do więzienia.

## Z Warszawy.

**Falszywe świadectwa.** Inspektor warszawskiej Rady lekarskiej, dr. Puszkun, udzielił dziennikom następującej informacji w sprawie fałszywych świadectw szkolnych:

„Falszywe świadectwa odkryto w Wilnie. Prokurator wileński zawiadomił warszawską Radę lekarską, że odkryto tam całe towarzystwo, fabrykujące świadectwa i że posiada on dowody, iż w warszawskich szkołach dentystrycznych znajdują się uczniowie, mający fałszywe świadectwa. Odkryto też 3 takich w szkole Szymańskiego i 7 w szkole Rosensala. Kilku z nich zaarrestowano, a kilku uciekło. Odtąd przy wstąpieniu do szkoły, szkoła będzie musiała zapytywać w danym gimnazjum, czy świadectwo ucznia jest autentyczne. W razie zaś wykrycia w jakiegokolwiek szkole ucznia z fałszywym świadectwem ulegnie ona zamknięciu.

## Różne.

W Kamieńcu Podolskim ma być otwarta szkoła dla przygotowania nauczycielek szkółek clerkiwno-prawosławnych. Oprócz istniejącego już w Kamieńcu Podolskim rządowego gimnazjum miejskiego, miasto stara się o uzyskanie pozwolenia na otwarcie w Kamieńcu nowego gimnazjum miejskiego, do którego

wymagowanoby bez ograniczenia procentowego — oszczędności żydów.

**Zarezerwowanie posła.** Poseł Godniw, z frakcji październikowców, jadąc w towarzystwie posła Szsingarowa na posiedzenie do pałacu Taurydzkiego, ujrzał na ulicy stojkowego, bijącego jakiegoś człowieka. Poseł Godniw wyskoczył z drożki i podszedł do stojkowego, wracając mu uwagę, że prawo nie pozwala bicia.

— A ty coś za jeden? Czego się wtrącasz?

— Jestem członkiem Dumy—odpowiedział spokojnie poseł Godniw, okazując jednocześnie swą legitymację poselską.

— No, dobrze, chodźno—pan do cyrkułu—odpowiedział tonem grzonym stojkowy.

Nie było innej rady; wobec wyniosłej postawy przedstawiciela porządku publicznego, poseł G. zamiast do Dumy, musiał się udać do cyrkułu. Tam jednak po sprawdzeniu natychmiast Godniwa wypuszczono na wolność.

Po przyjeździe do Dumy, poseł Godniw o całym zajściu złożył raport prezesowi Chomiakowowi. Ten ostatni zawiadomił natychmiast przez telefon o zajściu, prezesa ministrów Stołypina.

Następnego dnia, gdy Godniw przybył po pałacu Taurydzkiego, zawezwano go do pałacu ministerjalnego, gdzie znajdował się wice-minister spraw wewnętrznych, zarządzający policją Makarow, baron Nolde, wice-przes Dumy, ks. Wołkoński i wielu innych.

W obecności wyżej wymienionych osób, policmajster Maraki przeprosił posła Godniwa za przykre zajście i w ten sposób cały ten incydent, grożący powikłaniami, został zakończony.

**Przemysł żelazny w Królestwie Polskim.** Ostatnie 3 lata zastoju w całym przemyśle odbiły się mocno i na okręgu dąbrowskim. Przemysł żelazny znalazł się nawet w gorszym położeniu od innych. Zmniejszenie walcownictwa, które doszło do 1/3 w stosunku do r. 1904 i odpowiednie zmniejszenie się hutnictwa żelaznego. Równocześnie rosły ceny na węgiel kamienny i koks, pierwszy o 20%, drugi o 30%.

Brak paliwa i koksu wzrosły do tego stopnia, że wiele pieców stanęło, a niektóre walcownie zamknięto. Brak zbytu i zapasy towarów nie pozwalały na powiększenie ilości dni roboczych. Przeciwnie, zaczęto je zmniejszać. W miarę wzrostu cen paliwa spadły ceny gotowego żelaza. Zastój w fabrykach maszyn konstrukcji żelaznych, zmniejszenie wywozu na Litwę i Południe działały depresyjnie w dalszym ciągu.

Obecnie w r. 1908 stosunki się pogorszyły wskutek wykończenia dawnych obstalunków i braku nowych. W r. ub. niektóre fabryki dostarczały szyny dla warszawskich tramwajów elektrycznych, żelazo do budujących się mostów i co nie co na wywóz zagranicę.

Handlarze żelaza nie kupują nic na zapas, tylko na obstalunek. Obniżenie cen żelaza — na Śląsku daje możność konkurencji temu żelazu na naszym rynku. To też horoskopy na najbliższą przyszłość niewesołe.

**Szpital praski.** Na ostatnim posiedzeniu wydziału warszawskiego magistratu, obradowano nad sprawą budowy nowego gmachu na terytorjum szpitala praskiego dla pomieszczenia w nim oddziału dla nieniepełnosprawnych i służby szpitalnej. „Penteważ terytorjum szpitala” jest obszerne, przeto wydział wypowiedział się za koniecznością budowy na własnym gruncie, nie zaś w parku praskim, jak to proponował jeden z członków. Koszt budowy nowego gmachu wyniesie od rb. 90,000 do 100,000, a obliczony został na 120 miejsc. W razie zaś przeniesienia oddziału za miasto, gmach ten będzie użyty dla rozszerzenia szpitala.

## Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 18-go.

(Dokończenie).

A d e m o w przyznając w zasadzie, że niektóre wydatki nie mogą być jawne; uważa przytoczone motywy za tak niedostateczne, że kadei zmuszani są głosować przeciwko asygnowaniu sum towarzystwów p. ministra spraw wewnętrznych.

Krytanowski wyjaśnia, że w dniu 8 października 1907 nastąpił ostateczny Najwyższy Rozkaz, co do sumy wydatków nie mających być jawnymi. W przeszłym roku pozycje te były szczegółowo wymienione teraz wobec Najwyższego Rozkazu jest to zbyt ogólne.

Pozycje 31, 32 i 33 o wydatkach na Rady lekarskie i utrzymanie urzędów lekarsko-policyjnych przechodzą bez dyskusji.

Podczas dyskusji nad pozycją 34 o kredyty na zarządy weterynaryjne, Timoszkini mówi o konieczności przejrzania przepisów walki z dżumą.

Po przyjęciu pozycji 35, o godzinie pierwszej minut ośm przewodniczący oznajmia przerwę.

Posiedzenie wznowione o godzinie drugiej minut piętnaście.

Pozycja 36 o sumach na wynajem i utrzymanie gmachów, zostaje przyjęta bez opozycji.

Hr. U w a r o w wraça uwagę, iż nim zatwierdzi prawidłowej rachunkowości, należy wykazać, że jest nieprawidłowa.

P a r c z e w s k i sądzi, że sprawy tak skomplikowanej jak historia kapitałów duchowieństwa rz-katolickiego, nie można rozstrzygać mimochodem.

Tegoż samego zdania jest Tkaczew.

Święcicki protestuje przeciw nazywaniu działalności bisk. Roopa występną, uważając, że biskup został uniesiony skutkiem złych stosunków osobistych z administracją.

W i c e m i n i s t e r K r y z a n o w s k i j stwierdza, że rachunkowość księgiola rzymsko-katolickiego jest najzupełniej prawidłowa.

K s. M a c i e j e w i c z popiera wniosek duch. Giepleckiego.

Hr. U w a r o w uważając sprawę za zbyt zawiłą, opowiada się za przekazaniem jej komisji.

Wniosek przekazania projektu komisji oraz samo życzenie duch. Giepleckiego zostają odrzucone; pozostałe pozycje zostają przyjęte bez rozpraw.

Formuła Nisselowicza, żądająca zniżenia w prow. nadbałtyckich stanu wojennego w d. 14 czerwieca, upada.

O godz. 4 ogłoszona zostaje przerwa, po czym po przerwie 40-minutowej Duma rozpoczyna obrady nad preliminarzem ministerjum handlu.

B a r. F l e s e n h a n s e n z polecenia frakcji 30 października wypowiada poglądy na ogólną politykę ekonomiczną. Mówca jest zdania, że gospodarka państwowa tworzyć się po pochybie ku upadkowi, a zasadniczą podstawą wszystkich zarządzeń powinien być nacjonalizm, oparty na obszernej, rozsądnej tolerancji.

Posiedzenie zamknięto o godz. 5 1/2 po południu.

Na wieczornym posiedzeniu Dumy grupa posłów zgłosiła interpelację w sprawach finlandzkich.

Na posiedzeniu wczorajs. m wypowiedział mowę prezes ministrów Stołypin.

### Mowa Stołypina.

Panowie posłowie! Podjęta dziś w Dumie po raz pierwszy kwestja, dotycząca stosunku państwa do części jego składowej mianem znana szerokim sferom inteligencji rosyjskiej, ale jednocześnie wywołuje pewien namyślny stosunek społeczeństwa i prasy. Wbrew być może ustanowionym zwyczajom, pragnę podzielić się z wami moimi zapatrywaniami w kwestji Finlandji; co do pierwszego stadium jej rozwoju, gdyż mówić o tej sprawie należy wyjątkowo spokojnie i z powołaniem nad sobą. Zdaje mi się, że tym sposobem rzecz cała uprości się i skróci jej rozwiązanie; rząd bowiem wypowie z swojego punktu widzenia stosunek swój do Cesarstwa i W. ks. Finlandzkiego. Przedewszystkiem muszę wyjaśnić panom, dlaczego uważam za konieczne dawać wyjaśnienie w sprawie finlandzkiej. Wszak istnieje pojęcie, że Finlandja jest zupełnie oddzielnym państwem, rządzonej specjalnym prawem przez oddzielny rząd. Jeżeli rzeczą brać z tego punktu widzenia, to rosyjski rząd CesarSKI nie ma żadnej styczności z Finlandją; istnieje jeszcze inny punkt widzenia, że Finlandja jest taką samą prowincją kresową jak np. Przywiałskie gubernje, lub Kaukaz; i zadanie zarządu Finlandji polega na tem, aby zbliżyć formę tego zarządu do formy zarządu Cesarstwa.

Obydwa punkty widzenia nie są dokładne, co rząd wyjaśni później, teraz chciałby ustanowić fakt, że rząd CesarSKI uważa się i będzie uważał za odpowiedzialny za wypadki finlandzkie, gdyż Finlandja jest częścią składową Państwa rosyjskiego, a wszak całe imperjum rządzone jest przez rząd zjednoczony, który odpowiedzialny jest przed Najjaśniejszym Panem za wszystko co się dzieje w państwie (oklaski lewicy).

Uważaliśmy za rzecz nazbyt trudną i niewdzięczną zaprzeczać wszystkim faktom, które zawiera interpelacja Dumy. Wszak, panowie, wszyscy państwo i do działaniach gwardji pod wodzą kap. Koka, który jeszcze w maju roku 1906 oświadczył ozem jest „czernocą gwardją”; że jest ona naturalnym pomocnikiem rosyjskiej armji rewolucyjnej, że jeżeli osiągnę-

łyby skutki pomyślne i w znaczeniu pierwszorzędne, to tylko wypadkiem... Wszystkim pamiętne są działania „gwardji czarowej” w październiku 1905 r., gdy ustał ruch kolei żelaznych. Finlandja, nawet pod murami twierdzy rosyjskiej Wyborgu zamazywała się w pamięci. Organizacja po jakimś czasie bierze udział w buncie swoeoborskim, wysadza w powietrze mosty kolejowe, wstępuje do boju z armją, ostrzeliwuje pociągi wojskowe.

(D. c. n.)

## Telegramy.

### Najwyższy ton.

Petersburg, 19 TAP. W czasie obiadu na cześć infanta hiszpańskiego, Najjaśniejszy Pan powiedział co następuje:

„Jestem szczęśliwy, że mam możność powitać Waszą Królewską Wysokość właśnie dzisiaj, w dniu urodzin Jego Królewskiej Mości Króla Alfonsa. Jestem głęboko wzruszony do głębi sympatją, okazaną mi przez Jego Królewską Mość przez mianowanie Mnie szefem pułku. Dumny jestem z tego, że noszę mundur uianów Farnesio, którzy sławnie się odznaczyli w tylnu bitwach w ciągu przeszło dwóch z połową wieków swego istnienia.

Korzystam z obecności wśród Nas Waszej Królewskiej Wysokości i oficerów hiszpańskich, żeby z całego serca podziękować Jego Królewskiej Mości Królowi za przyjęcie, zgotowane w Waszym pięknym kraju dwa lata temu Mojemu Wujowi, Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi i niedawno Mojemu Bratu ciocięzemu Wielkiemu Księciu Borysowi Włodzimierzowiczowi.

Witając przyjazd Waszej Królewskiej Wysokości, podnoszę klech za zdrowie Jego Królewskiej Mości Króla Hiszpański i Królewskich Mości Królowych Wiktorji i Marii Krystyny oraz całej Ródziny Królewskiej. Piję także zdrowie za szczególne Hiszpanii; związanej z Rosją tak dawną przyjaźnią, oraz za odważną armją hiszpańską.

### Skazanie Sienkiewicza.

Wiedeń, 18 TAP. Na podstawie werdyktu przysięgłych uznającego winę Sienkiewicza za „obrazę czi” studentów ukraińskich przez „wyszydzenie”, trybunał nałożył na Sienkiewicza w uznaniu okoliczności łagodzących grzywnę 300 koron, względnie karę aresztu przez dni 30. Nadto Sienkiewicze skazany został na zapłat kosztów, według wykazu przedstawionego przez oskarżycieli.

Petersburg, 19 w. 15 robotnic zbierało epał na dworcu, nagle spadł deszcz ulewny, przed którym schroniły się pod wozy pociągu towarowego czekającego na wyjazd. Kiedy przypinao piec ruszył cały pociąg, tym sposobem zabiło się kilka zakonnice, pozostałe poranione ciężko.

Konstantynopol 19 TAP. Porta wystosowała do mocarstw protest przeciw odwołaniu z Krety mieszanej załogi wojskowej.

Rzym, 19 w. Gromada antyklerykałów, zaczęła w Sienie pochód katolików dążących do-teatru na zebranie. Wywiązała się bójka, w której raniono wiele osób, m. i kilku stojkowych i wojskowych, którzy odpierali nastąpiników. Poseł Camerom napiętnował dosadnie burzycieli.

Praga, 19 w. 2 wozy kolejki miejskiej zderzyły się; 20 osób poranionych mniej lub więcej ciężko.

Londyn, 19 w. Spuszczono na morze łódź podwodną zbudowaną podług najnowszej konstrukcji, trzymanej w największej tajemnicy. Robotników zaprzyszczono, aby nikomu tajemnicy nie zdradzić. Wiadomem tylko, że łódź podwodna przewyższa wielkością wszystkie dotychczas zbudowane.

Berlin, 19 w. Robotnika Gustavusa zrzucił w Lichtenbergu prąd elektryczny z rusztowania 20 m. wysokiego; G. zmarł skutkiem rozbitcia czaszki.

Za spokój duszy ś. p.

### Erazma Borowskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta, dnia 20 b. m. o godz. 10 ej rano, na które zaprasza rodzinę i zyczliwych.

612 1-1 Żona wraz z dziećmi.

**St. Szczawiński**  
w Częstochowie (obok Teatru)  
**Skład Win**  
DELIKATESÓW  
i towarów kolonialnych  
ogz. od 1878 r.

TELEFON NR 9.

Poleca:

**Szparagi**

codziennie świeże i

**Masło śmietankowe**  
po cenie niższej.

Specjalność firmy

**IMPORT**  
**WIN**  
**Węgierskich**  
i  
**Francuskich.**

346

**NESTLÉ**  
MACZKA MLECZNA

10-7

Od przeszło 40-tu lat polecana przez największe  
powagi lekarskie całej kuli ziemskiej.

**ZAKŁAD WODOLECZNICZY**



**VICHY**



WŁASNOŚĆ RZĄDU FRANCUSKIEGO

SEZON KĄPIELOWY

Zakład Vichy, jeden z najlepiej instalowanych w Europie, zaopatrzony w kąpiel i prysznic wszelkiego rodzaju dla leczenia chorób Żółtaczka, Wątroby, Pęcherza, Kamienia, Podagry, Cukrowej choroby i t. p.

Od 15-go Maja do 30-go Wrzesnia, codziennie. Przedstawienia teatralne i Koncerta w Kasino. Muzyka w parku. Czytelnia, Salon specjalny dla dam, Salony dla gry i konwert. Sale bilardowe.

Wszystkie koleje żelazne komunikują się z VICHY (Francya, departament Allier).

**Biuro pośrednictwa i zleceń**  
**„RENOMETR”**  
w Częstochowie, III-cia Aleja № 60.

Bardzo tanio sprzedaje nieruchomości i place w ulicach: Małej, Warszawskiej, Teatralnej, Żelaznej, Centralnej, Szkolnej, Cerkiewnej, III ej Alei, św. Rocha, Rakowie, Sosnowcu i Łodzi. Tanżo lokata kapitalów, oraz sprzedaż, dzierżawy, zamiany majątków ziemskich i t. p.

608

**Najlepsze**

**Piwo i Porter**

z browarów

„C. Strycki” w Rydze

poleca **J. Płomiński**  
Częstochowa, Teatralna 8.  
Telefon № 33.

**Żądać wszędzie.**  
Dostawa natychmiastowa.

**Rowery**



z oryginalnych  
części francuskich  
**najtaniej.**  
**T. KURASIEWICZ**  
Częstochowa.

**Do sprzedania meble dębowe.**  
Forniry i dychty dla p.p. stolarzy.  
Zakład stolarski  
**ADAMA ŚWIEŻEGO**  
Aleja I № 12

**Do wynajęcia**  
w domu Libermanna, II Aleja № 43.  
**Zaraz 3 y pokoje i kuchnia z**  
wszelkimi wygodami.  
**Od I Lipca r. b.** jeden duży  
sklep, z przyległym pokojem, 2 mniej-  
sze sklepy pojedyncze i różne lokale.  
505 8-6  
**Przyjmuje miejsce kasyjki lub zarządza-**  
**jacej.** Wiadomość w sklepie Teatralna  
20. 620-4-1

**Mam do sprzedania**

1 motor naft. Machezyńskiego 1/2  
k. s. z transportaj; 1 masz. par. 25  
k. s. bagnet z kotłami 6 atm.; 1 lo-  
komobila 4 konie, stojąca; 1 pompa  
ssąco-tłocząca z rurami 2" i trybami.  
Wszystko używane lecz w najlepszym  
porządku. **Feliks Dawidowicz.** Czę-  
stochowa, II Al. 31. 597-3-3

**E. Bieniaszewski**

oprawa obrazów, sklep w Alei III Nr. 50  
vis à vis powiatu. Przyjmuje do oprawy  
obrazy portrety i fotografie. Posiadam na  
składzie duży wybór listów, z pierwszorząd-  
nych firm Warszawskich w najnowszych fa-  
sonach. Roboty wykonywa solidnie i gusto-  
wnie. Ceny umiarkowane. 305-150-9

**Program.**

**Teatr Nowości**

**CZĘŚĆ I.**  
1) Mrs. Fred. Halton (imit. zwierząt).  
2) Kisielewski (kuplecista) nowe kup.  
**Kinema-ograf.**  
**CZĘŚĆ II.**  
3) Taniec śmierci (dramat)  
4) Dwóch pechowców (komiczne).  
**CZĘŚĆ III.**  
5) Muzyka naprzód (w kolorach).  
6) Potęga tenora (komiczne).  
Ceny miejsc: Krzesła 1 rząd 60 kop.  
2-gi 40 k. Galeria 25 kop., wojskowi-  
i dzieci placę połowę.

**Stuchacz** Warszawskich kursów pedagogi-  
cznych poszukuje korepetycji oraz przy-  
gotowuje do seminarjum nauczycielskiego i  
gimnazjum. Wiadomość Restauracja Orzy-  
kowskiego ul. Mała. 621-2-2

**Bryozki** do sprzedania. Wiadomość II  
Aleja № 23 u Włodarskiego.

**Kupię** w dobrym punkcie piwiarnię, lub  
restaurację. Oferty Łódź ul. Senatorska  
№ 14 Z. Klimeczak. 623-2-1

**Panienska** poszukuje miejsca sklepowej.  
Wiadomość w Redakcji. 625-1-1

# Książki meldunkowe i kwitarjusze

w Drukarni F. D. Wilkoszewskiego II Aleja № 38, dom W-go Gorniga.

**WARSZAWSKI**  
**Browar Parowy**

„E. Reych Synowie”

POLECA

znane z dobroci: odzieża piwa:

**Jasne** (pilzeńskie)  
**Ciemne** (Zakopiańskie)  
**Bawarskie** (zdrowis)

**POKOST**

fabryki

**C. Ch. Schmidta** w Rydze

znany ze swej dobroci

o r a z

farby suche i olejne poleca

**SKŁAD APTECZNY**

**Wacława ORZEŁ**

w Częstochowie, III Aleja № 48.

z Warszawy

była krojełny Bogusława Herse, ot-  
worzyła pracownię sukien damskich  
pod teatrem, druga sień, drugie pię-  
tro, jak również udziela lekcji kroju  
i szycia. „Teodozja.”

624 1-1  
**R**ower sprzedam rb. 40, stółik do kart  
rb. 8. Wieluńska Nr. 54 Hoffman. 2-1  
626

**S**przedam tanio dom drewniany o 6 mie-  
szkaniach z placem frontowym. Ul. Mico-  
kiewicza № 12 Wiadomość na miejscu. 12-4  
575

**S**ierotka bez ojca i bez matki 2 1/2 roku  
dziewczynka starannie odchowana do od-  
dania na własność. Wiadomość ul. Jasno-  
ska 38. 609-3-3

**MAGAZYN BŁAWATNY**

**B. LEWIN**

POLECA

**NOWOŚCI**

dawniej D. Breszel I-sza Aleja hotel Victoria.

**Ma Suknie, Kostjumi i Bluzki** z pierwszorządnych fabryk krajowych i zagranicznych.  
„Prmissimo” plisy gotowe do sukien w różnych kolorach.

**SUKNA**  
**WELNY**  
**JEDWABIE**  
Mousselin de laine  
**PLÓTNA**  
**SATYNY**  
**BATYSTY**  
**KRETONY**  
**ETC. ETC.**

Ceny niskie-